Ner 139. ROK 1839. CZWARTEK 20 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprocz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace Złp. 10 miesięczmie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Alojzego Gonzagi.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Domysław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 7"', 382	+ 10°, 6	4"', 22	Wschodni słaby	Pogoda	
19	2	6, 795	+ 19, 8	5, 25	PPł Wschodni słaby	,,	
	10	6, 602	+ 17, 2	6, 42	Zaden	Pogoda z Chmurami	

Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Redakcya Gazety Krakowskiéj *upraszа Szanownych Abonentów o wczesne zapisywanie się; gdyż póżniéj zgłaszający się nie będą mogli odebrać pierwszych numerów Gazety, albowiem Redakcya taką tylko ilość exemplarzy odbijać postanowiła, jaka po obliczeniu* najdaléj do dnia 6 Lipca r. b. *Abonentów, okaże się być potrzebną.— Prenumerata kwartalna Złp. 10, miesięczna Złp. 4.*

Wiadomości krajowe.

— KRAKOW. —

Na przedwczorajszém widowisku, ostatnie wystąpienie panny Olimpii Szczepńskiej było dla niéj nader zaszczytném. Powitana zaraz na pierwszém wnijściu na scenę hucznemi oklaskami i prawie bez przerwy niemi obsypywana, trzykrotnie, przywoływana, — na jednomyślne życzenie Publiczności, przymuszoną była dwa razy powtórzyć *Solo Mazura* i *Walca Styryjskiego*, w którym to ostatnim, również młoda *Angelika* z Cyrku Gimnastycznego miała wspólny z nią udział w odbieraniu dowodów upodobania powszchnego. Panna Szczepańska tyle sobie zadała pracy, za tę zgrabną i pojętną rówienniczkę swą co do wieku, w kilku dniach przygotowała do wzwyż wykonanego *Pas de Deux*. Obiedwie młode ładne artystki, w końcu razem wywołane zostały.

Dziś powtórzenie opery: *Mularz* i *Slusarz*, w sobotę zaś ulubiony Zampa z muzyką Herolda.

Wiadomości zagraniczne.

Wiadomości z Poczty wczorajszéj.

— *Paryż* 11 *Maja*. —

Wczoraj wieczór, odbyła się w wydziale spraw zagranicznych rada ministrów, ktora trwała do północy. W skutku téj, rozeszła się dziś pogłoska, że Pan Passy podać się ma do dymissyi.

Dzienniki opozycyjne występują z wielkiemi morałami, z powodu wzięcia szturmem przez karlistów warownego miasta Ripoll, które niezmiernie trącą hypokryzyą *Tartuffów*. Czas pokaże, ile jest podobieństwa do prawdy w tych okrzyczanych srogościach. Wprawdzie gazeta *Quotidienne* broni karlistów, utrzymując, że ukarali tylko zdradę mieszkańców; lecz ani jedna ani druga strona, nieodwołuje się do źródeł urzędowych; i wszystko podobno na tem się skończy: że karliści w tem szczególniéj popełnili wielką nieludzkość, że krystynistów na tym punkcie poważyli się pobić.

— *Dnia* 13 *Czerwca.* —

(Przez depeszę telegraficzną z Kolonii.)

Dziennik handlowy zawiera depeszę telegraficzną z Marsylii, donoszącą ministrowi francuzkiemu spraw zagranicznych, że pogłoski o wybuchnieniu kroków nieprzyjacielskich między, Portą i baszą Egiptu, nie zasługują wcale na wiarę. Byłato tylko prosta kłótnia żołnierzy obu wojsk stojących na granicach, którą officerowie z obojéj strony od razu przytłumili.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— *Paryż* 6 *Czerwca.* —

Pan Pontois poseł przy rządzie Stanów Zjednoczonych, który obecnie znajduje się tu za urlopem, miał prywatne posłuchanie u króla.

W dzienniku *Eclaireur de la Mediterranée* czytamy: »Kilkodniowy pobyt xięcia Joinville w Marsylii i ponowione rozkazy ministra marynarki, względem uzbrojenia wszelkich okrętów, których można użyć, sprawiły nadzwyczajne wrażenie i ruch w naszym porcie. Dniem i nocą w powszednie dni i święta, warsztaty są w ruchu. Wszystkie okręty, które mogą utrzymać się na pełnem morzu, są uzbrajane z pośpiechem, i mówią, że okręt *Algier* i *Marsylia* mają być zupełnie naprawione. Ale nietylko z naszego portu zabrane będą okręty dla wzmocnienia eskadry admirała Lalande, owszem mówią, że i do Brest posłano rozkazy uzbrojenia wszystkich okrętów, które jeszcze zdatne być mogą do żeglugi, a nawet stary *Ocean* jest w téj liczbie.

Listy z Tulonu donoszą, że ani w Algierze ani w Tulonie, nie czynią przygotowań, któreby kazały spodziewać się, prędkiego rozpoczęcia wyprawy albo wykonania planu opanowania całego brzegu Afryki. Zdaje się zatem że podróż xięcia Nemours nie ma żadnego związku z tą wyprawą, któréj zamiar przypisywano od niejakiego czasu marszałkowi Valée.

— *Londyn* 1 *Czerwca.* —

Xiąże Ferdynand Sasko-koburski przybył tu wczoraj w towarzystwie xiężniczki Wiktoryi i Augusty i xięcia Leopolda. Wysokie państwo złożyli natychmiast odwiedziny królowéj panującéj, i obiadowali u J. K. Mci. Onegdaj przybył tu także xiąże Galicyn, gubernator Moskwy.

— *Dnia* 5 *Czerwca.* —

Królowa przyjęła także w pałacu Buckingham wielkiego xięcia sasko wejmarskiego; następnie udzieliła posłuchanie xięciu Esterhazy posłowi austryjackiemu po powrocie jego z stałego lądu, a turecki poseł Reschid Pasza miał posłuchanie pożegnalne przed wyjazdem swoim, udając się za urlopem w podróż na czas niejaki.

Poseł perski który przez długi czas bawił w Paryżu, wylądował wczoraj w Dower. Przy odjeździe stamtąd miano jak słychać pozdrowić go salwą z dział w porcie.

Prócz margrabiego Dalmacyi, dzienniki tutejsze wymieniają jako kandydatów na posadę posła francuzkiego przy tutejszym dworze, w miejsce hrbiego Sebastiani, hr. St. Aulaire, i hrabiego Flahault.

Courrier zawiera następujący list swego korespondenta z Tulonu pod dniem 28 maja: »Rząd francuzki gorliwie zajmuje się naprawieniem błędu popełnionego przez posła Francyi i uzbraja silną eskadrę, aby przeszkodzić poruszeniom Turcyi i Egiptu i ile możności podnieść interwencyę w sprawie Syryi. Eskadra admirała Lalande składa się z okrętów liniowych: *Jena*, *Herkules* i *Triton*, korwety *Favorite* i brygu *Bougainville*. W dniu przed odejściem tego listu nadszedł do Tulonu rozkaz aby przybyła z Mexyku fregata *Jfigienja* okręt linijowy *Jupiter* i korweta *Diligente* odpłynęła do Lewantu, a okręty linijowe *Trydent* i *Genereux*, fregata *Thetis* i korweta *Brilante* w krótce udać się mają za niemi. Wtedy eskadra admirała Lalande składać się będzie z sześciu okrętów linijowych, dwóch fregat, trzech korwet wojennych i dwóch brygów, a zatem nieliczące *Santi Petri* który ma być naprawionym, liczyć będzie trzynaście statków wojennych. Będzie wtedy dość silna aby działać wspólnie z flotą angielską, która prawie równie nie jest silną.» Nasz korespondent zdaje się przewidywać coś stanowczego względem Syryi. Sprawa Tunis zdaje się także potrzebnem czynić wysłanie kilku okrętów z Tulonu.

Na onegdajszem posiedzeniu izby niższéj lord John Russel przedłożył zapowiedziane już dawniéj rezolucye względem Kanady. Jest ich dwie, mianowicie: 1) Mniemaniem jest izby, iż stósownem byłoby utworzenie prawodawczego związku wyższéj i niższéj Kanady, ustalonego na zasadach swobodnego i reprezentacyjnego rządu; który tak powinien być kierowanym, aby przez to zapewnione-

mi zostały pokój i pomyślność połączonych kolonii. 2) Stosownem jest zostawić do roku 1842 władzę nadaną na ostatnich posiedzeniach gubernatorowi jeneralnemu i nadzwyczajnéj radzie wyższéj Kanady, z zawarowaniem zmian jakie okażą się stosownemi.« Tym sposobem zatém, tylko wyrażono że potrzebném jest połączenie w jednę dwóch prowincyi Kanady, czyli powrót do stanu w jakim były w 1791 roku, ale to samo połączenie, tudzież porządek administracyi w połączonych prowincyach, ustalenie stosunków ich z Anglią, i z inemi osadami angielskiemi w północnéj Ameryce, te wszystkie ważne kwestye zostały na nieograniczony czas odroczone. Za powód téj zwłoki podaje lord John Russel, że stosownem jest poznać piewéj życzenie samego ludu kanadyjskiego względem istoty nowo mającego się utworzyć rządu, ale ministeryalne dzienniki jawnie dość wyznają że niemożność ministrów przeprowadzenia w izbach jakiegobądź środka niezgodnego z interesem stronnictwa torysowskiego jedyną jest przyczyną téj zwłoki. P. Hume i sir R. Peel mówili przeciw projektowi ministeryalnemu, a sir Charles Buller ostrzegał aby nie odwłóczyć w tym razie, wspominając szczególnie na obecny stan kolonii obudzający słuszne obawy. Pochwalił on zamiar połączenia dwóch prowincyi, ale przedstawiał inne jeszcze plany podawane przez lorda Durham. Następnie na żądanie lorda Russel obszerne roztrząsanie jego rezolucyi odłożone zostało do 10 b. m. Następnie odczytano po drugi raz bil względem policyi Londynu, którego zamiarem jest zbliżyć organizacyę policyi w City do policyi reszty kraju.

— Madryt 28 Maja. —

Baron Meer nie odpowiedział jeszcze na ostatnie instrukcyje, które mu rząd przesłał i dla tego oczekują tu co chwila jego oddalenia.

Zapewniają, że gabinet prosił u rządu francuzkiego o odwołanie posła francuzkiego pana Fezenzac, ponieważ tenże mało okazuje zajęcia dla sprawy królowéj.

Telegraficzna depesza z Bajonny 6 b. m. donosi z Madrytu 2 t. m. dzisiejsze urzędowne dzienniki zawierają postanowienie podług którego kortezy rozwiązane i na dzień pierwszy września zwołane na nowo zostały.

— Bajonna 1 Czerwca. —

Główna kwatera Don Carlosa jeszcze w dniu 30 maja była w Durango. W dniu 28 odbyła się w Zornoza wielka rada wojenna za rozkazem Don Carlosa i na żądanie Marota, miano się naradzać i stanowić względem operacyi jakie Maroto ma przedsięwziąść. Don Carlos, infanci Don Sebastian i Xiąże Asturyi, Eguja, Villareal, Maroto, Selvestro dowódca inżynierów, Montenegro dowódca artyleryi, Zariateguj, don Simon de la Torre i wielu jeszcze oficerów wyższych, byli obecnemi na tém zgromadzeniu, ale skutek rady pokryty jest najgłębszem milczeniem. Wkrótce potem wszyscy jenerałowie należący do operacyi udali się na swoje stanowiska, a Don Carlos i Infanci powrócili do Durango w dniu 29 wieczorem.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 19 do dnia 20 Czerwca.

Gajewski Józef, Łubieński Seweryn hr., Zamojski Jan hr., Niemojewski Helena ob., Munchhejmer Karol, z Polski; — Muszke Franc, z Morawy; — Czejna Jan, Klosa Kristina, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Skarbek hr., Broniewski Jgnacy ob., do Polski; — Ostrzykowski Bonifacy, Kłobuchowski Ignacy do Galicyi; — Rollo Sebastian do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 4467

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Gdy skarb publiczny M. W. Krakowa i Jego Okręgu, żąda przyznania sobie spadku po Wojciechu Sobieniowskim kowalu dnia 7 maja 1825 roku we wsi Jaworeniu zmarłym pozostałego. Przeto Trybunał postępując stosownie do art. 770 kod. cywilnego, wzywa wszystkich prawo do powyższego spadku mieć mogących, aby się z takowém w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału I. Instancyi Miasta Wolnego Krakowa i Jego Okręgu

zgłosili, albowiem po bezskutecznym upływie powyższego czasu, spadek po Wojciechu Sobieniowskim jako bezdziedziczny, Skarbowi publicznemu przyznany zostanie.

Kraków d. 4 czerwca 1839 roku.

Sędzia Prezydujący
(2r.) DUDREWICZ.
Librowski Sekr.

Nro 4426.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu

Gdy w depozycie sądowym w massie X. Marcina Stylińskiego znajduje się w gotowiznie kwota złp. 114 gr. 28, przeto Trybunał wzywa prawo do tej massy mieć mogących, aby w przeciągu trzech miesięy po odebranie takowej do Trybunału zgłosił się po upływie bowiem tego terminu, massa rzeczona jako bezdziedziczna, stósownie do przepisów prawa na rzecz skarbu publicznego przyznaną zostanie.

Kraków dnia 1 czerwca 1839 r.

Zastępca prezesa Sędzia Appell.
M. SOCZYŃSKI
(2r.) Sekr. Tryb. *Librowski*

MY PREZES I SENATOROWIE
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu
wiadomo czynimy, iż:
TRYBUNAŁ PIERWSZÉJ INSTANCYI
wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w domu Władz Sądowych na audyencyi publicznéj Trybunału I. Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, w środę, to jest: dnia dwudziestego czerwca, tysiąc ośmset trzydziestego dziewiątego roku.

Wydział drugi.

Obecni:
Friedlein Sędzia prezydujący.
Pareński Zast. Sędziego.
Czernicki Zast. Sędziego.
Miętuszewski Pisarz.

W skutek przedstawienia przez sędziego kommissarza upadłego handlu, star. Mojżesza Auerbacha, listy wierzycieli tegoż handlu, którzy na terminie pierwszym do sprawdzenia wierzytelności naznaczonym, nie stawili się,

Trybunał

Stosownie do przepisu artykułu 75 kodexu handlowego, księgi III. termin powtórny dla niestawających wierzycieli na dzień 19 lipca 1839 roku, godzinę 3cią po południu wyznacza, następnie wzywa tychże niestawających wierzycieli, jako to: 1) Naszelskiego, 2) C. Hilbert, 3) Sklower et comp. w Wrocławiu, 4) Scheidlę Reinerową, 5) Goldę Reinerową, i 6) Antzla Bannat, w Krakowie zamieszkałych, aby się w terminie tym w sali posiedzeń Trybunału I. Instancyi Wydziału II. końcem przedstawienia swych wierzytelności do sprawdzenia osobiście, lub przez umocowanych stawili.

Osądzono w Pierwszéj Instancyi.
(podpisano) *Friedlein. Miętuszewski.*

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim komornikom (od którychby się tego domagano) aby wyrok niniejszy wyexekwowali, prokuratorom, aby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnéj aby wrazie potrzeby gdy o to prawnie wezwanemi będą pomocy wojskowéj dodali. (podpisano) *Friedlein Miętuszewski.*

Zgodność niniejszego głównego wyciągu z oryginalnym wyrokiem zaświadcza, Pisarz Trybunału I. Instancyi Rzpltéj krakowskiéj.
(1r.) J. *Miętuszewski.*

Doniesienia prywatne.

W méj od lat kilku przez wysoki Rząd *uprzywilejowanéj fabryce octu winnego* na Skałce pod L. 57 istniejącéj, zmian kilka nader użytecznych wprowadziłem, tak że jestem teraz wstanie ocet w najlepszym gatunku za nader niską cenę jako to: Wiadro po złp. 10, garniec po gr. 20, kwartę po gr. 6 sprzedawać; na co uwagę prześwietnéj publiczności zwrócić mam zaszczyt.

J. S. *Loebenstein*
(2r.) fabrykant octu winnego.